

**Chcesz być diagnozowany/a, określany/a mianem osoby normalnej, zdrowej psychicznie, inteligentnej, taktownej, wychowanej, kulturalnej, cywilizowanej itp., a nie jako osoba chamska, złośliwa, ludzkie bydło, niedorozwinięta, anormalna umysłowo, debilna, chora, upośledzona psychicznie, psychopatyczna itp., to odpowiednio się zachowuj, postępuj, działaj, w tym bierz, dawaj pozytywny przykład.**

Wypróżniają się umysłowo-psychicznie wydawanymi, powodowanymi dźwiękami/swoim przekazem gdzie i kiedy chcą...; przekazują, wbrew woli ofiar, na siłę, na szkodę, swój rodzaj, typ, poziom, stan umysłu, psychiki, zdrowia; jakoś życia tego wymuszonym odbiorcom; doprowadzając ich do swojego stanu...!!! W tym część z nich czyni to po to, by sprowokować upatrzoną ofiarę do wymiany wzroku z ich spojierającymi, lpiącymi odrażającymi ślepiami, z tego negatywnymi skutkami i ich konsekwencjami na całe życie...!!

**Nagracie wydawane, powodowane przez siebie dźwięki, hałasy, przekaz i sami tego posłuchajcie...**

**Bo my absolutnie nie wyraziliśmy i nigdy nie wydamy zgody na odbieranie waszego jakiegokolwiek przekazu, gdziekolwiek, kiedykolwiek!!!**

Nikt nie emituje takich dźwięków z mediów, nikt nie sprzedaje płyt z takimi nagraniami... Powszechnie i od zawsze jest wiadome, że ludzi denerwują, im szkodzą irytujące dźwięki, hałasy. A gdy jest to nie do uniknięcia, to używane są ochronniki słuchu, instalowane są ekrany odbijające część takich dźwięków. Po to wprowadzono przepisy, by ograniczyć, zabraniać takiego zachowania, takiej działalności! Ale są osobniki, których to nie obchodzi, „nie dotyczy”, i „mogą” robić co chcą, gdzie chcą, przy kim chcą...

Przeczytaj, zrozum i stań się świadomym, pozytywnym człowiekiem (powodzenia).

Wspiera, broni, chroni się, to co jest pozytywne, takie zasady, prawa, taką działalność, takich, normalnych, zdrowych, konstruktywnych, wartościowych, cennych, ludzi!! Osiąga się pozytywne cele!! Umysł ludzki, to nie jest śmietnik, psychika to nie jest szambo... Psychika ludzka nie jest niezniszczalna... Zdrowie ludzkie nie do utracenia... A ty nie masz prawa czynić ludziom w jakikolwiek sposób, w jakimkolwiek stopniu jakąkolwiek krzywdę!!!

Zastanów się, będąc w danym miejscu, czy jesteś u siebie, sam/a, kim jesteś (że np. pracownikiem), z kim jesteś (np. z innymi pracownikami, klientami), gdzie jesteś (że np. w miejscu pracy, nauki, odpoczynku, leczenia, snu, współmieszkańcem, uczestnikiem wspólnej przestrzeni) i co powinno z tego wynikać.

Żyjąc w społeczeństwie, przebywając w publicznym miejscu, będąc w obecności innych ludzi trzeba wziąć pod uwagę to, że jest się elementem społecznego organizmu, ogniwem wspólnoty, więc wystarczy, że jeden „zab zębatki”, jedno „ogniwo łańcucha”, by ta „machina” przestała dobrze pracować!!! Wtedy trzeba być cywilizowanym, kulturalnym, wrażliwym, życzliwym, etycznym, empatycznym, przestrzegać obowiązujące normy, prawa, bronić, chronić, wspierać to, co jest cenne, wartościowe, w tym dawać pozytywny przykład, by zapobiegać problemom, zyskiwać, a nie tracić, osiągać efekt pozytywnej lawiny. Bo tutaj nie jest dzicz, miejsce psychicznych tortur, tylko wspólna, cywilizowana przestrzeń publiczna, odpowiednio, miejsce pracy, w tym współpracy, co polega także na stwarzaniu normalnych, prawidłowych, a więc bez stresów, problemów warunków jej wykonywania, nauki, wypoczynku, snu itd...

**Twoje prawa kończą się tam, gdzie zaczynają się prawa innych ludzi! Jeśli łamiesz prawa innych ludzi, szkodzisz, niszczysz, pogrążasz, to jest to objawem twojego zdemoralizowania, wypaczenia, wynaturzenia, zdegenerowania, anormalne, chore, aspołeczne, antyludzkie, w tym z powodu takiego negatywnego oddziaływania, wpływania na innych ludzi, szkodliwe, złe!!! I wymaga twojego otrzeźwienia, zdyscyplinowania, znormalnienia, ozdrowienia, a jeśli sobie sam/a z tym nie poradzisz, to wymaga przed tobą skutecznej, a więc aż do pozytywnego skutku, obrony!!! Bo to ty masz, stwarzasz problemy, jesteś szkodliwy/a, zły/a...!!!**

**Zastanów się, co sobą umysłowo, psychicznie, fizycznie reprezentujesz, czy ktoś wyraził zgodę na odbiór twojego przekazu, czy to jest miejsce przeznaczone do takiego celu itp... Problemy umysłowe, choroby psychiczne, zaburzenia neurologiczne, a m.in. natręctwa, potrzebę wydawania, powodowania dźwięków i inne się leczy, od tego są lekarze, w tym o takiej specjalizacji, by m.in. nie powodować problemów, chorób u innych ludzi.**

**Nie należy kierować się tym, co można robić, co robi większość ludzi, bo prawo jest niedoskonałe, większość ludzi tylko naśladuje innych, kieruje się emocjami, postępuje źle, na przykładzie choćby nikotynizmu, alkoholizmu, narkomanii, szkodliwego odżywiania się, trybu życia, tylko jak należy postępować, czyli co jest właściwe, odpowiednie, dobre, korzystne, konstruktywne, pozytywne!**

**Nikt nie chce cię obrażać, uczynić ci krzywdę, ci czegokolwiek zabraniać, nakazywać, narzucać (jak również zwracać ci uwagę, cokolwiek wyjaśniać, pisać itp.). Chodzi tylko o to, byś nie przymuszał/a do odbioru powodowanych, wydawanych przez siebie dźwięków, przekazu (np. nucenia, podśpiewywania, muczenia, wycia, mamrotania, gderania, pierdolenia, gwizdania itp.), co powoduje skupianie się i o tym myślenie, tego analizowanie, przeżywanie; zaśmiecanie, zatrutowanie umysłu, anormalność umysłową, irytowanie się; psychiczne tortury; uwrażliwianie; uszkodzanie; upośledzanie psychiki, choroby psychiczne, somatyczne (czyli fizyczne z powodu stresów)...!! I weź jeszcze pod uwagę to, że są osoby, które już się takich dźwięków, w tym złośliwie, specjalnie wydawanych, powodowanych nasłuchały tysiące razy, latami, w wielu miejscach i przypłaciły to zdrowiem... I przeszedł z tego powodu wiele klótni... I z tego powodu zwalniał się z pracy, nie miał pieniędzy, itd...**

**Nie jesteś tutaj sam/a, u siebie, w oborze, w chlewie wśród świń (a nawet świnię można wychować, by zachowywała się kulturalnie...), nie występujesz w sali koncertowej, nie robisz nagrania w studio nagraniowym, tutaj nie jest dom dla osób obłąkanych, wariatów/ek, ludzi chorych psychicznie, rykowisko itp. (oczywiście możesz dawać koncerty, robić nagrania w odpowiednim miejscu i czasie – bo od tego są. Leczyć się, dawać koncerty w ogumionym i wyciszonym pokoju)...**

**Np. w pracy się pracuje, konstruktywnie, w sposób pozytywny współpracuje, w tym daje się spokojnie, normalnie, bez stresów, problemów pracować, dać zarobić na życie innym pracownikom. I, odpowiednio, w domu, sąsiadom, pasażerom, osobom uczącym się,**

wypoczywającym itp. daje się normalnie, spokojnie, bez stresów, problemów żyć, mieszkać, uczyć się, odpoczywać, spać, delektować ciszą, spokojem, leczyć się itd. Więc nie bierz (bo sam tego nie wymyśliłeś/aś...) i nie dawaj złego przykładu; nie demoralizuj, nie wypaczaj; nie szkodź, nie pogrążaj innych (również dlatego, że sam także będziesz ponosić tego negatywne skutki i ich konsekwencje)!!

Jaki należy brać i dawać przykład - zły czy dobry... Kto do kogo powinien się przystosowywać... Jakie efekty powinniśmy osiągać - negatywne czy pozytywne...

**NIE MASZ PRAWA** (bo łamiesz prawa innych ludzi, gdyż nie jest tak, że ty masz wszelkie prawa, racje; robić co chcesz; szkodzić, niszczyć, pogrążać; nie liczyć się z nikim, niczym, a pozostali ludzie nie mają żadnych praw, racji, w tym m.in. do nie odbierania/do wolności od twojego przekazu; wpływu; do niemyślenia o twoim przekazie (zastanów się także nad wartością, sensem twojego przekazu – ani to mądre, ani zdrowe, ani przyjemne, ani ciekawe, ani śmieszne, nikomu nie przynosi żadnych korzyści, za to wszystko wręcz przeciwnie i jeszcze jest uzależniające, utrwała się i jest jeszcze zaraźliwe, demoralizujące, wypaczające, wynaturzające...), do dobrego samopoczucia, do normalności umysłowej, zdrowia itd. I według ciebie, to ludzie normalni, zdrowi, etyczni powinni podporządkowywać się, i m.in. wystawiać się na przekaz; oddziaływanie osób społecznych, niedorozwiniętych, anormalnych umysłowo, upośledzonych, chorych psychicznie, debilnych, psychopatycznych... Zastanów się także nad swoim uporem...).

## **M.IN. PRZYMUSZAĆ DO ODBIORU NIECHCIANEGO, SZKODLIWEGO PRZEKAZU**

„Będę robić, co mi się podoba!” - Normalni, w pełni rozwinięci umysłowo, zdrowi psychicznie, inteligentni, kulturalni, cywilizowani ludzie robią to, co im się podoba... Ale wówczas inni ludzie nie mogą robić tego, co im się podoba, tylko muszą współuczestniczyć w tym, co ty robisz...!! A ty nie jesteś właścicielem/ką czyjegoś umysłu, psychiki, ciała, czasu, życia...!! Nie powinienes/naś i nie masz prawa demoralizować, wypaczać, wynaturzać; szkodzić, niszczyć, pogrążać!! I po to ustalono zasady, normy, prawa, stosuje się represje, by zapobiegać takim sytuacjom, by ludzie robili to, co im się podoba, tylko by zachowywali się, postępowali, działali kulturalnie, odpowiednio, właściwie, prawidłowo, normalnie, zdrowo itp.

„Ale ja nie chcę niczego czytać!” - A my nie chcemy mieć powodów do pisanie, drukowania, przekazywania uświadamiająco-obronnych pism! Więc proszę nam nie szkodzić/nie stwarzać powodów do obrony!

„Ale mnie to nie obchodzi, że komuś szkodzę!” - A nas nie obchodzi, że ciebie to nie obchodzi (i kto ma rację...)!

**Jako analogia.** Ktoś wrzuca komuś do domu [umysłu] na głowę [psychika] śmieci i twierdzi, że jest krzywdzony, gdy ofiara się broni... - Kto jest ofiarą, a kto agresorem/kto atakuje, a kto tylko się broni, i kto do czego ma prawo...

**Wszystko nas kształtuje, w tym świadomie, nieświadomie, jawnie, niejawnie, w sposób uświadomiony, nieuświadomiony, mimowolnie analizujemy, przeżywamy każdy przekaz,**

**w tym wydawane, powodowane, emitowane dźwięki, zachowanie, postępowanie, działalność zarówno, gdy odbieramy to bezpośrednio, jak i pośrednio.**

**A są osoby, które mają umysł analityczny, czyli wszystko to, co odbierają analizują. Są też wrażliwcy, a takie osoby dużo szybciej, dużo bardziej, i dużo dłużej przeżywają stresy.**

**Są też osoby, które o rzędy wielkości częściej i bardziej wzbudzają negatywne zainteresowanie wśród osobników anormalnych, chorych psychicznie, debilnych, psychopatycznych, aspołecznych, antyludzkich.**

**Są też osoby, którym uczyniono fizyczną, psychiczną krzywdę, zostały uwrażliwione na określone bodźce, mają uszkodzoną psychikę,, zaśmiecony, zatruty umysł.**

**Są też takie osoby, które mają jednocześnie wszystkie te cechy i są po takich przejściach, w takim stanie.**

**Jesteś taki, jaki m.in. przekaz odebrałeś (dlatego m.in. mówisz danym językiem, w dodatku w takiej formie, preferujesz taką treść, taki styl, na takim poziomie. Kolejne przykłady, to wiara religijna, polityczna, nikotynizm, alkoholizm, narkomania, złe odżywianie, itp., itd.), dlatego masz takie cechy, reprezentujesz taki poziom. Więc nie twierdź, że nie wpływasz na innych, np. wydawanymi, powodowanymi, emitowanymi dźwiękami/przekazem, bo sam jesteś przykładem wpływu innych/przekazu.**

**Nikt nie chce zwracać Ci uwagi, z Tobą dyskutować, więc nie zwracaj na siebie swoim negatywnym zachowaniem, postępowaniem uwagi tego wymuszonych odbiorców, a nikt nie będzie miał do Ciebie żadnej pretensji!!! Nic prowokuj nikogo do zwracania tobie uwagi, do dyskusji, kłótni, bijatyki; psychicznie, fizycznie do obrony!!!**

**Nie jest P. tutaj u siebie, sam, tutaj nie jest klub, forum dyskusyjne, mównica, prywatka, kawiarnia w towarzystwie znajomych, sala koncertowa, nie występuje P. na estradzie, w kabarecie, tutaj nie jest sala psychicznych tortur, itp. i nikt nie wyraził zgody na odbiór P. przekazu!**

**P. tego nie wymyślił/a, tylko naśladuje tych, na których przekaz sam/a się wystawił/a, i teraz demoralizuje, wypacza; uczy tego następnych – powstaje efekt negatywnej lawiny...!**

**Zastanów się, co by było, gdyby wszyscy tak postępowali... A po to jest prawo karne, by osobniki anormalne, chore psychicznie, debilne, psychopatyczne; aspołeczne nie mogły brać-dawać zły przykład.**

**Nie prowokuj nikogo do obrony, w tym napastowaniem wzrokiem, wywoływaniem, powodowanymi dźwiękami, przekazem, w tym np. na temat, pod adresem atakowanej osoby, nie demoralizuj, nie wypaczaj, nie ucz takiego zachowania, postępowania innych!!!**

**Nie przedstawiaj siebie, innych ludzi, spraw na odwrót!!!**

**Zostaw ludzi, w tym mnie; nasze samopoczucie; umysły, psychiki; zdrowie; potencjały w spokoju!!!**

**Ten, kto nie czyni innym krzywdy jest nienormalny... A normalny, to taki osobnik, który czyni innym krzywdę**, bo robi to, co kogoś denerwuje, co mu szkodzi, bo inne kreatury już tą osobę tak uwrażliwiły; uszkodziły mu psychikę, ten, kto jest złośliwy, podły, nikczemny; wykazuje się agresją psychiczną, fizyczną wobec osób, które nikomu, w tym jemu nie uczyniły żadnej krzywdy, przedstawia swoją ofiarę, siebie, sprawy na odwrót, demoralizuje, wypacza, uczy takiego zachowania, postępowania następne osoby...

**Ty masz prawo przymuszać do odbioru twojego niechcianego, denerwującego, uszkadzającego psychikę; szkodliwego przekazu, w tym powodowanych, wydawanych przecz ciebie dźwięków**, a twoje ofiary nie mają prawa o twoim przekazie, o tobie nie myśleć, tego nie odbierać, nie zestrajać z twoją chorą psychiką swojej psychiki, nie synchronizować z twoim anormalnym umysłem swojego umysłu, nie mieć zaśmiecany, zatruwany umysł, nie mieć uwrażliwianej, uszkadzanej, okaleczanej; upośledzanej psychiki, urazów, do wolności od stresów, chorób, problemów, itp., itd...!!!

**Aby się eksponować, to trzeba m.in.:**

- reprezentować sobą pozytywny i odpowiednio wysoki, najlepiej wybitny, poziom (a więc osobniki bezczelne, nachalne, debilne, psychopatyczne, anormalne, chore, upośledzone psychicznie, niedorozwinięte umysłowo są wykluczone!...),
- robić to w stosownym msu, czasie i co najmniej za zgodą (najlepiej jeszcze chęcią) tego odbiorców (bo nie są P. tutaj u siebie, sami, a np. mse pracy, ulica, poczekalnia, kolejka, przystanek, pojazd transportu publicznego, itp. to nie jest klub, forum dyskusyjne, mównica, prywatka, kawiarnia w towarzystwie znajomych, nie występujecie P. na estradzie, sali koncertowej, w kabarecie, tutaj nie jest sala psychicznych tortur, itp...!). I nikt nie wyraził chęci, ani zgody na odbiór P. przekazu. A jeśli są chętni, to należy to robić w odpowiednim miejscu i czasie (...).

**Może P. dawać w odpowiednim miejscu i czasie koncerty chętnym i za opłatą, założyć zespół muzyczny, udzielać się na spotkaniach dyskusyjnych, w klubach, na forach internetowych, występować w radiu, telewizji, wydawać płyty, itp., itd.; zrobić karierę, zarobić.** Po co więc tutaj się marnować, tracić czas, czynić ludziom krzywdę, zyskiwać wrogów, itp., itd...

**Jeśli zadawanie się z wami jest korzystne, to nie powinno brakować do tego chętnych...** Więc po się komukolwiek narzucać, składać reklamacje itp.; czynić jakąkolwiek, w jakimkolwiek stopniu krzywdę!!

[Aktualizacja: 2019 r.]

[Z kim przystajesz, takim się stajesz.

O synchronizowaniu umysłów, zestrzajaniu psychik; przekazywaniu, odpowiednio, stanu, poziomu, typu, rodzaju umysłu, psychiki; uczeniu, naśladowaniu, rozpowszechnianiu. - red.] „NEWSWEEK” nr 18, 07.05.2006 r.

## **CZY CZUJESZ TO, CO JA CZUJĘ**

Znaczna część naszego mózgu zajmuje się tym, co mają w głowach inni ludzie. Dzięki neuronom lustrzanym odbieramy i odczuwamy cudze emocje.

[Wszystko wpływa m.in. na wyobraźnię, a więc wywołuje projekcje myślowe, w tym nieświadome tego analizowanie przez umysł, przeżywanie przez psychikę.

Wyraz oczu, mimika, tzw. mowa ciała, wygląd, typ, rodzaj, stan, wiek ciała, pot, zapach, emanacja, afirmacja, intonacja, natężenie głosu, sposób, treść wymowy, innego przekazu, w tym wydawane, powodowane dźwięki, dotyk, zachowywanie się, postępowanie, działalność ludzi, np. nikotynizm, narkomania, alkoholizm, marginalne sposoby uprawiania seksu, zboczenia, religijność (oblęd), depresja, anormalność umysłowa, niedorozwój umysłowy, głupota, debilność, choroba psychiczna, psychopatia, tiki, nawyki, w tym grymasy (żucie gumy), pety, smród trucizny nikotynowej, butelki, smród alkoholu, strzykawki, symbole religijne – są źródłem informacji o czyimś zachowywaniu się, postępowaniu, działalności, stanie, poziomie umysłowym, psychicznym, fizycznym. I nie jest to tylko i wyłącznie czyjaś prywatną sprawą, bo ci ludzie stanowią element społeczeństwa i tak wpływają, przekazują swój stan innym, który sami skopiowali! - red.]

Empatia, czyli odbieranie i współodczuwanie cudzych emocji, nie ma nic wspólnego ze zdolnościami paranormalnymi. To umiejętność, którą posiadliśmy wszyscy, tylko nie wszyscy korzystamy z niej w jednakowym stopniu. Za to, że przejmujemy stres kolegi, który miał scysję z szefem, albo że na widok pajaka na ręce innej osoby sami czujemy obrzydzenie, odpowiadają neurony lustrzane. (...)

W ludzkim mózgu też wykryto neurony lustrzane, a ściślej całą ich sieć. Naukowcy byli jednak zaskoczeni, kiedy okazało się, że rozpoznają nie tylko ruch, ale także intencje i emocje.

Doktor Marco Iacoboni z uniwersytetu w Los Angeles, autor wielu badań nad neuronami lustrzanymi, tłumaczy: - Jeśli widzisz, że rzucam piłkę, twój mózg symuluje tę czynność. Jeśli wyciągam rękę, jakbym chciał rzucić piłkę, masz w mózgu kopię tego, co chcę zrobić, czyli odczujesz moje intencje. I dalej, jeśli jestem zestresowany, twój mózg symuluje mój stres.

Wiesz dokładnie, co czuje, bo ty czujesz to samo. Empatia włącza się automatycznie. [W tym dzięki własnym, podobnym doświadczeniom. A w przypadku ich braku dochodzi do symulacji, imitacji, odpowiednich symptomów. – red.]

(...) Ale wiadomo już, że identyfikowanie i odbieranie przez nas takich uczuć, jak onieśmienie, duma, obrzydzenie, poczucie winy czy odrzucenia, jest możliwe dzięki neuronom lustrzanym, znajdującym się w części mózgu zwanej wyspą.

**(...) empatia służy nie tylko do kontaktów się z światem, ale także do uczenia się świata.** – System neuronów lustrzanych odpowiada za indywidualny rozwój i działa niemal od chwili narodzin. Dzięki temu dzieci mogą naśladować swoich opiekunów od pierwszych chwil życia – twierdzi dr Andrew Meltzoff z uniwersytetu w Waszyngtonie. Około ósmego tygodnia pojawia się u nich zdolność do takiego przetwarzania obrazu, dzięki któremu może odczytywać uczucia, pojawiające się na twarzach opiekuna. – We wczesnym dzieciństwie współodczuwanie emocji opiekunów jest jednym z najważniejszych sposobów utrzymywania kontaktu ze światem – mówi prof. Trzebińska. – Dzięki empatii z matką dziecko ma już swoje życie emocjonalne, co jest niezbędne do kształtowania się psychiki.

[Przebywając z kimś przejmujemy część składników jego osobowości. Stopień tego wpływu zależy od wielu czynników, a m.in. od naszego, danej osoby wieku, siły charakteru, sposobu, okoliczności oddziaływania. A, niestety, wszyscy nosimy ślady, odczuwamy efekty, ponosimy szkody oddziaływania psychopatów/ek, debili/ek; kanalii (np. mimiczne, w tym wzrokowe,

werbalne, w tym treścią, intonacją, odnośnie formy, stylu przekazu, komunikacji (ekspresji, afirmacji), zachowywaniem się, postępowaniem). A te efekty, bezpośrednio, pośrednio, w tym poprzez przekazywanie sobie efektów ich działania, oddziaływania, rozprzestrzeniały, czyli przekazujemy kolejnym osobom. Więc i z tego powodu b. ważne jest, m.in., by dziećmi zajmowały się odpowiednie osoby. – red.]

(...) Empatia jest jednym z drogowskazów, pomagających orientować się w życiu, przewidywać działania innych ludzi, odczytywać ich intencje. Człowiek pozbawiony tej zdolności zachowuje się jak emocjonalny inwalida i raz po raz napotyka trudności w relacjach społecznych. (...) Chodzi więc o to, by korzystać z empatii tylko wtedy, kiedy może być ona pomocą, a nie przeszkodą w życiu.

*Jolanta Chyłkiewicz*

**A jest jeszcze m.in. etyka, wrażliwość, życzliwość, empatia, pozytywizm, konstruktywizm, prawo wzajemności, czyli jak ty mi, tak ja tobie. Itp., itd., itd., itp.**

**O czym myślisz, co analizujesz, przeżywasz, gdy odbierasz ten przekaz... Oczywiście o tym przekazie (tak, jak odbiorcy twojego przekazu o twoim przekazie, np. belkotaniu, pierdoleniu, gwizdaniu, nuceniu, muczeniu, ciamkaniu, stukaniu, emisji z radia, telewizji, jazgotu muzycznego; bezmyślności, nieodpowiedzialności, złośliwości, nikczemności, podłości;; destrukcjonizmowi, negatywizmie; debilistwie, psychopatii).**

**Więc jeśli masz problemy umysłowe, psychiczne** (czego objawem jest np. potrzeba wydawania, powodowania dźwięków), **jesteś uzależniony** (czego objawem jest np. potrzeba słuchania czegoś, to sam się lecz, a nie przyczyniaj do problemów umysłowych, chorób psychicznych u innych, by nie przybywało tego naśladowców, ludzi z zaśmieconym, zatrutym umysłem, anormalnych, głupich, debilnych, z uszkodzoną, upośledzoną psychiką, chorych psychicznie, psychopatycznych!!

Weź pod uwagę także to, że szkodząc innym zyskiwać będziesz ich nienawiść, wrogów, wiązać się to będzie z unikaniem ciebie, agresją, trudniej będzie ci znaleźć, utrzymać pracę, partnera itp...

PS

A proszę spróbować naśladować taką osobę, to zaraz wywoła to jej obronę, w postaci agresji psychicznej, fizycznej... - Gdy on/a torturuje innych, szkodzi, niszczy, pogrąża, to wszystko, według nich jest w porządku, ale gdy ktoś im czyni krzywdę, to natychmiast się bronią...

**A teraz porównaj swoje zachowanie, postępowanie, działalność, swój przekaz, wkład w społeczeństwo z tym przekazem, wpływem, wkładem w społeczeństwo, taką działalnością,** w tym co osiągasz, co, jaki poziom sobą reprezentujesz, jak wpływasz na innych; wiedza, rozumność, odpowiedzialność/bezmyślność, nierozumność, nieodpowiedzialność; konstruktywizm/destrukcjonizm; pozytywizm/negatywizm; etyka, wrażliwość, życzliwość/złośliwość, nikczemność, podłość; pozytywny wkład, osiąganie takich celów/negatywny wkład, osiąganie takich celów; prospołeczna działalność/aspołeczna działalność; psychopatia; wybitny poziom/debilność... W tym daję Ci wybór: nie chcesz, to nie

odbierasz tego przekazu, a gdy chcesz, to odbierasz ten przekaz i jeszcze wybierasz kiedy i jak go odbierasz. A ty dajesz wybór...

**Jeśli powyższe nie przyniesie pozytywnego efektu** - dalej chcesz stresować, denerwować, zaśmiecać, zatruwać umysły, uszkadzać; uwrażliwiać psychiki, przyczyniać się do problemów zdrowotnych; szkodzić; niszczyć; pogrążyć, kompromitować się, zyskiwać antypatię, nienawiść, wrogów, brać i jednocześnie dawać zły przykład; wywoływać efekt negatywnej lawiny, wymuszać obronę, to przejdę do kolejnych, poniżej przedstawionych etapów.

**To kolejny przykład selekcji negatywnej** – ja powinienem zrezygnować z kolejnej pracy i jednocześnie zamieszkania, a taka kreatura zostać, kontynuując swoją działalność..., po swoim prosperować..., triumfować..., dawać taki przykład innym, w tym kto, co i jak zwycięża...

**Mam dość rezygnowania z pracy, szukania nowej, bezdomności, biedy, głodu, z tego powodu problemów, przeprowadzek do innych miejscowości, województw!!**

**Więc ostrzegam, że swoje WYŁĄCZNIE OBRONNE DZIAŁANIA będę przeprowadzał - adekwatnie do sytuacji - stopniowo**, czyli jeśli dane działanie nie przyniesie pozytywnego efektu, to przejdę do kolejnego etapu, aż przestaniesz mnie zarówno bezpośrednio jak i pośrednio terroryzować; mi szkodzić, mnie niszczyć; pogrążyć, bo mam prawo być normalny umysłowo, zdrowy psychicznie, myśleć o swoich, zajmować się swoimi sprawami, mieć dobre samopoczucie, normalnie, spokojnie pracować, mieszkać, żyć, być i czuć się, w tym psychicznie, bezpiecznie!!

Etap pierwszy, to przekazanie tego pisma wraz z informacjami na twój temat, w tym z twoim zdjęciem, o, odpowiednio, twoim wkładzie w społeczeństwo; typie, rodzaju, stanie, poziomie umysłowym, psychicznym i z twoim zdjęciem wszystkim tutaj pracującym, mieszkającym i pracodawcom.

Etap drugi, to przekazanie tego pisma okolicznym mieszkańcom.

Etap trzeci, to przekazanie tego pisma mieszkańcom z twojej miejscowości.

Etap czwarty, to przekazanie tego pisma lokalnej oraz z twojej miejscowości policji.

Etap piąty, to zamieszczenie tego pisma oraz nagrań filmowych o twojej działalności oraz gdzie to się odbywa (mam odpowiednie, łatwe do ukrycia kamery) w internecie.

Etap szósty, to wysłanie tego pisma i nagrań filmowych do zakładu psychiatrycznego, jako wniosek o zabranie cię na obserwację.

Etap siódmy, to przekazanie tego pisma oraz nagrań filmowych prawnikowi i wytoczenie ci sprawy sądowej o znęcanie się psychiczne; uniemożliwianie normalnej pracy, zamieszkiwania i o zakaz sądowy zbliżania się do mnie, odzywania się do mnie i wypowiadania się na mój temat.

| **Wolnyswiat.pl** M.in. moim pismem zajmuję się od 2000 roku. Moje wydatki ściśle z tym związane wynoszą łącznie blisko 40 tys. zł. Poświęciłem na to do tej pory około 4 tys. dni x 100 zł = 400 tys. zł nieotrzymanego wynagrodzenia... Stan wpłat do 12.2020 r.: 500 zł... Moje konto w mBanku: Piotr Kołodyński **25 1140 2004 0000 3002 3533 2874**